

Teofil Lenartowicz nazywał ją „czarodziejką osobliwą, naczyniem doskonałości, umiłowaną od Apolina”. A „Poseł Prawdy”, wielce krytyczny pozytywista Aleksander Świętochowski, przyznawał jej rangę „najznakomitszej poetki polskiej”. Maria Stanisława Wasiłowska, po mężu Konopnicka, „pierwszą życia osnowę” czerpała nad Czarną Hańczą. Przyszła poetka urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach. Jej rodzice wywodzili się z ziemian: ojciec, Józef Wasiłowski z Podlasia, matka, Scholastyka z Turskich z Mazowsza [...]

...Młodość Maria Wasiłowska spędziła w Kaliszu (1849-1862)... Szczęście z Janem Jarosławem Konopnickim, narodziny ich ósmioro dzieci w Bronowie (1862-1872)... Z mężem i sześciorgiem dzieci w Guszinie (1872-1877)...

...postanowiła w 1877 roku opuścić męża i zamieszkać z sześciorgiem dzieci w Warszawie, gdzie w 1866 roku przeniósł się jej ojciec Józef Wasiłowski. ...Zaproponował on w 1877 roku mężowi Marii, że pomoże jej i dzieciom, „którym już było potrzeba nauki”.

...Trzymająca się z dala od „elity społecznej” w Warszawie, stroniąca od wszelkich towarzysko-literackich koterii i „stronnictw”, Konopnicka manifestowała z pasją solidarność z najbiedniejszymi warstwami ludu. Była przerażona i wytrącona z równowagi widokiem warszawskiej biedy, a także bierności, z jaką społeczeństwo jej objawy toleruje!

...Przez ostatnie 20 lat swego życia Maria była w rozjazdach (1890-1910). W tym okresie gościała często w Ciechanowie, gdzie osiedlił się jej najmłodszy syn, Jan Konopnicki... Sumienny, pracowity, idealnie prawy... stanowi oparcie dla całej rodziny... Poetka tylko po Janie doczekała się wnuków.

...Jej mąż Jarosław zamieszkał na ostatnie lata u „dobrego chłopca” Jana. ...i zmarł w Ciechanowie 11 czerwca 1905 roku, mając 75 lat.... Maria była na pogrzebie męża.

...W Ciechanowie ...przyczyniła się do powstania w 1907 roku Domu Ludowego, na którego otwarcie napisała wiersz. Do dziś Maria Konopnicka jest patronką kultury Ciechanowa.

8 października 1910 roku „Bojowniczka Jutra Narodu” zmarła we Lwowie. Po jej śmierci zapanowała spontaniczna żałoba narodowa. ...Na Cmentarzu Łyczakowski odprowadzał pisarkę ponad 50-tysięczny tłum, z delegacjami Polaków ze wszystkich trzech zaborów.

Szuka sceniczna
Maria Konopnicka. Czarodziejka osobliwa
została wydana
w **Roku 2022**,
ustanowionym przez
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,
jako
Rok Marii Konopnickiej
w **180. rocznicę urodzin Poetki**

Wydanie sztuki
zostało dofinansowane ze środków
Gminy Miejskiej Ciechanów



Teresa Kaczorowska



Jestem zauroczona i formą, i treścią Sztuki „Czarodziejka osobliwa”. Wczytywałam się z wielkim zainteresowaniem w jej treści i przyznać pragnę, że coraz bardziej dawałam się „wciagać” w atmosferę tego dzieła, dzięki któremu pogłębiała się także moja wiedza o losach Konopnickiej. Poezja Patronki najstarszej Suwalskiej Alma Mater – Liceum im. Marii Konopnickiej w Suwałkach – zawsze mnie zachwycała i zapewne jest to dodatkowo sprzyjającym argumentem na wielką wdzięczność skierowaną do Autorki tego dzieła, jak też podziw za sam pomysł i formę, w której odnalazłam na nowo Konopnicką. Jeszcze raz wielkie podziękowanie i życzenia dalszej tak owocnej twórczości. Ufam, że w Suwałkach, jeszcze w Roku Konopnickiej, będzie zrealizowana ta wymowna sztuka o Czarodziejce osobliwej.

Z wyrazami szczerego podziwu.

Bożenna Szynkowska
(długoletnia dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, rodzinny mieście Poetki).

Bardzo podoba mi się Pani sztuka o Konopnickiej. Zawiera dużo informacji biograficznych, szeroko przedstawione tło epoki i dobrze dobrane personae dramatis, których wypowiedzi wprowadzają urozmaicenie, dramaturgię wydarzeń. Dobrym pomysłem jest włączenie do przedstawienia kolejnych aktów utworów Konopnickiej i fragmentów jej listów tak, aby mówiła własnym głosem. Kompozycję tej sztuki biograficznej uważam za bardzo udaną, ponieważ ukazuje także rozwój osobowości bohaterki, gromadzenie doświadczeń życiowych, które służą dojrzewaniu jej talentu, Bardzo aktualnie brzmi ostatnie zdanie chóru aktorów o dzisiejszej potrzebie Konopnickiej naszych czasów.

Warto by ta sztuka zyskała popularność wśród szkół, nie tylko „konopczaków”. Odpowiada bardzo pilnej potrzebie pokazywania młodzieży dobrych wzorów pozytywnej pracy, patriotyzmu, działania ludzi różnej „kondycji społecznej” na różnych polach, bohaterów pozytywnych.

prof. Zofia Chyra-Rolicz (Warszawa)

[...] Konopnicka, którą przedstawia nam Kaczorowska, odbiega od obiegowych wyobrażeń ukształtowanych głównie przez najpopularniejsze dzieła literackie pisarki. Poezja patriotyczna, książki dla dzieci i o dzieciach, wytworzyły powszechny obraz Konopnickiej jako konserwatywnej i ugrzecznionej typowej matki Polki, oddanej bez reszty rodzinie, oczywiście i tradycyjnym wartościom. Tymczasem autorka sztuki, postugując się dobrze przestudiowanym życiem pisarki oraz relacjami współczesnymi, prezentuje znacznie bogatszy i niejednolity obraz Konopnickiej, która w istocie była duchem niespokojnym, nowoczesnym i uczestniczką fermentu intelektualnego przełomu stuleci.

Maria Konopnicka w ujęciu Teresy Kaczorowskiej to kobieta ambitna i przebojowa, obdarzona niezwykłą wrażliwością i energią, pragnąca czerpać życie pełnymi garściąmi. Umie cieszyć się szczęściem rodzinnym, poświęca się najbliższym w trudnych chwilach, lecz równocześnie jest pochłonięta pasją pisania i działalności społecznej. Stroną literacką przybliżają widzom liczne wiersze, recytowane przez uczniów, natomiast o działalności społecznej opowiada sama bohaterka i osoby z jej otoczeniem, głównie koleżanki i koledzy po pórze. Kaczorowska słusnie przeałała stereotyp wrażliwej na biedę konserwatystki i pokazała Konopnicką pełną jej światopoglądu i wynikowej zeń działalności. Czyli odważną feministkę, łączącą przywiązywanie do tradycyjnych wartości chrześcijańsko-narodowych z nowymi prądami odnowy społecznej i gospodarczej. Kobietę kochającą ognisko domowe, ale także ciekawą światu podróżniczkę, która w towarzystwie najbliższych zwiedziła pół Europy. [...]

dr Paweł Krupka (pisarz, tłumacz, dyplomata, Warszawa)